



Dziś dość pochmurnie, ale z przejaśnieniami. W zachodniej części kraju deszcz, możliwa burza. Temperatura od 27 do 32 st. ciepła.

Ruszyła rejestracja na spotkanie z papieżem Franciszkiem na Litwie



22 września odbędzie się spotkanie z młodzieżą na placu Katedralnym w Wilnie

Fotomontaż Marian Paluszkiewicz

Wczoraj, 1 sierpnia w południe, na stronie internetowej popieziausvizitas.lt rozpoczęła się rejestracja na wydarzenia związane z wizytą papieża Franciszka na Litwie. W programie 2-dniowego pobytu są spotkania z młodzieżą oraz duchowieństwem, Msza św. w kowieńskiej Santoce, modlitwa w Ostrej Bramie i

wizyta w Muzeum Ludobójstwa przy placu Łukiskim. Podczas wizyty odbędą się dwa główne spotkania papieża Franciszka z wiernymi i na nie obowiązuje wcześniejsza rejestracja. Są to – spotkanie z młodzieżą na placu Katedralnym w Wilnie i Msza św. w kowieńskiej Santoce.

Str.4

Rusza litewski kanał telewizyjny w języku polskim Str. 5

Samolot pasażerski rozbił się tuż po starcie Str. 7

Jose Mourinho: przedstawienie na spalonej ziemi Str. 9



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Czwartek
Sierpień 2018 **2**

Imieniny: *Augustyna, Dalmacjusza, Piotra, Eufroniusza, Nikodema, Marany, Symeona, Miłoslawa, Lidii, i Szczepana*

TRZY PYTANIA DO...

...**Sauliusa Šuminasa**, zastępcy dyrektora państwowej spółki Regitra

1. Regitra zwraca uwagę na to, że nasi mieszkańcy kupują coraz więcej samochodów za granicą. Jak bardzo więc wzrosła liczba sprowadzanych na Litwę aut?

W ubiegłym roku import samochodów osobowych na Litwę wzrósł o 14 procent w porównaniu z rokiem 2016. Jedyne w ciągu pierwszego półrocza tego roku zarejestrowano już około 99 tysięcy nowych i używanych aut. Czasem dochodzi do przykrych sytuacji, gdy po kupnie samochodu zza granicy mieszkańiec zwraca się do nas, by zarejestrować pojazd i dowiadyuje się, że kupił skradzione auto. Wówczas sprawą zajmuje się policja. W zeszłym roku nasza spółka odnotowała ponad 180 skradzionych samochodów.

2. Jak nie trafić w ręce oszustów?

Osoby, które sprzedają nielegalnie nabyte samochody, zazwyczaj unikają podpisania umowy o kupnie-sprzedazy pojazdu, nie mogą też przedstawić wszystkich niezbędnych dokumentów oraz dwóch kompletów kluczyków. Sygnałem o możliwym oszustwie może też podejrzanie niska cena pojazdu. Bardzo ważne jest więc podpisanie umowy, w której mają być wskazane prawdziwe dane kupca i sprzedawcy, cena pojazdu, defekty, przebieg i inne. Ważne jest też udokumentowanie faktu o zapłaceniu za pojazd, by niesumienny sprzedawca później nie mógł mieć pretensji, że nie otrzymał pieniędzy.

3. Co jeszcze warto wiedzieć kupując auto za granicą?

Jeżeli to możliwe, zawsze radzimy sprawdzić informację o planowanym do kupienia aucie. Można to zrobić za pomocą oficjalnych rejestrów, które udostępniają niektóre państwa. Listę rejestrów można znaleźć na naszej stronie internetowej: <https://bit.ly/2r2eWnW>.

Rozmawiała **Brygita Łapszewicz**

Geograficzne Centrum Europy na aukcji

Jesienią tego roku planowana jest aukcja, na której wystawione zostanie Geograficzne Centrum Europy – punkt w rejonie wileńskim, który w 1989 roku uczeni z Francuskiego Narodowego Instytutu Geograficznego uznali za prawdziwe centrum naszego kontynentu.

Dzisiaj obiekt jest zaniedbany i nie odpowiada oczekiwaniom turystów.

„Będziemy go sprzedawać, obecnie wyceniamy jego wartość. Mniej więcej na przełomie tegorocznego lata i jesieni zostanie on sprzedany na publicznej aukcji” – oznajmił dyrektor departamentu nieruchomości spółki państwowej „Turto Bankas” Sergejus Ignatjevas.

Minister gospodarki Virginijus Sinkevičius ma nadzieję, że obiektem zainteresują się przedsiębiorcy – „Centrum potrzebuje inicjatywy prywatnych przedsiębiorstw i inwestycji handlowych. Państwo aktualnie nie posiada dodatkowych funduszy, które mogłyby przeznaczyć na ten obiekt” – powiedział.

W końcu 2012 roku Ministerstwo Gospodarki próbowało

wydzierżawić Geograficzne Centrum Europy na 10 lat. Próby nie powiodły się jednak – ministerstwo twierdzi, że konkurs na długoterminowy wynajem nie odbył się, ponieważ nie było chętnych. Propozycja obejmowała cały kompleks turystyczny – pomnik wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej, budynki do obsługi imprez i turystów oraz inne ruchomości i nieruchomości. Obiekt znajduje się 26 kilometrów na północ od Wilna, niedaleko wsi Purnuszki. Francuscy naukowcy uznali ten punkt za jedyne i prawdziwe geograficzne centrum Europy i fakt ten jest zarejestrowany w Księdze rekordów Guinnessa. Punkt oznaczony jest dużym kamieniem, który stał się główną atrakcją turystyczną tego miejsca. Później pojawiła się tam też rzeźba autorstwa Gediminas Jokubonisa upamiętniająca wstąpienie Litwy do UE w 2004 roku – wysoka kolumna z białego granitu zwieńczona koroną z gwiazd stała się już znakiem rozpoznawczym Geograficznego Centrum Europy. 

wilnoteka.lt

SPROSTOWANIE

We wtorkowym wydaniu Kuriera Wileńskiego pod zdjęciem w artykule „Sto dębów Piłsudskiego” w podpisie pod zdjęciem nastąpiło przekłamanie nazwiska Nadleśniczego z Drawska Pomorskiego. Winno być Zbigniew Łukomski [tak jak w tekście].

Zainteresowanych przepraszam.
Krzysztof Subocz

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. *Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.*

Redaktor dyżurny: Brygita Łapszewicz

Prezydent Polski upamiętnił powstańców warszawskich

1 sierpnia przypada 74. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. 1 sierpnia 1944 r., na rozkaz Komendanta Głównego AK gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” w Warszawie wybuchło powstanie. Była to największa akcja zbrojna podziemia w okupowanej przez Niemców Europie.

Przed południem prezydent RP Andrzej Duda złożył wieńiec przy tablicy upamiętniającej 70 Polaków zamordowanych na warszawskiej Woli.

– Składamy hołd nie tylko tym, którzy walczyli w powstaniu, ale także tym, którzy w powstaniu ucierpieli, zginęli, tylko dlatego, że byli Polakami – powiedział prezydent. – To miejsce jest symbolem cierpienia ludności cywilnej Warszawy, jednym z symboli nieprawdopodobnego bestialstwa, z jakim Niemcy potraktowali Warszawę, ludność cywilną Warszawy – dodał.

Uroczystość odbyła się w asyście wojskowej. Wzięli w niej udział przedstawiciele Ośrodka Badań nad Totalitaryzmami im. rtm. Witolda Pileckiego, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz wolontariusze zajmujący się opieką nad miejscami pamięci.

Tablica, na której znajduje się napis: „Miejsce uświęcone krwią Polaków poległych za wolność ojczyzny. Tu dnia 9.VIII.1944 r. hitlerowcy zamordowali 70 Polaków” upamiętnia ofiary masakry dokonanej przez Niemców w ostatniej fazie rzezi Woli. Niemieccy żandarmi wyciągnęli z tłumu wysiedlanej ludności Warszawy ok. 100 Polaków – starców, osoby kalekie, dzieci, kobiety w ciąży. Zamknięto ich w domu przy ul. Bema 54, oznaczonym dla niepoznaki flagą Czerwonego Krzyża. Budynek został następnie podpalony, a wszyscy uwięzieni tam ludzie zginęli w płomieniach lub od niemieckich kul.

Rzeź mieszkańców stołecznej dzielnicy Wola zaczęła się 5

sierpnia i trwała do 7 sierpnia 1944 r. Tylko pierwszego dnia w masowych egzekucjach zginęło ok. 20 tys. ludzi. Wciągu kilku dni życie straciło – według różnych szacunków – od 40 do 60 tys. mieszkańców tej dzielnicy – mężczyzn, kobiet i dzieci.

Przed godz. 17 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach prezydent RP złożył kwiaty na grobie gen. Antoniego Chruściela „Montera”

W Powstaniu Warszawskim Antoni Chruściel stał na czele Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej, dowodził całością sił powstańczych. Gen. „Monter” otrzymał 31 lipca 1944 r. od komendanta głównego AK – gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” rozkaz: „Jutro o piątej po południu rozpocznie pan działania”. Po upadku Powstania Warszawskiego gen. Antoni Chruściel znalazł się w niewoli niemieckiej. Po zakończeniu II wojny światowej wybrał emigrację. Od 1956 roku mieszkał w Waszyngtonie. Zmarł nagle w 1960 r. 28 lipca 2004 r., w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego, do kraju sprowadzono prochy generała i złożono je w Kwaterze Żołnierzy Polskiej Walczącej na Powązkach w Warszawie.

O godz. 1700 w Godzinie „W” prezydent RP oddał hołd Powstańcom przy Pomniku Gloria Victis. Godzina „W” była formalnym początkiem zrywu. 1 sierpnia 1944 roku do walki przystąpiło ok. 40-50 tys. powstańców. Planowane na kilka dni, trwało ponad dwa miesiące. W czasie walk w Warszawie zginęło ok. 18 tys. powstańców, a 25 tys. zostało rannych. Straty wśród ludności cywilnej były ogromne i wynosiły ok. 180 tys. zabitych. Pozostałych przy życiu mieszkańców Warszawy, ok. 500 tys., wypędzono po powstaniu z miasta, które zostało niemal całkowicie spalone i zburzone. □

Na podst. prezydent.pl/KG

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W kościele św. Katarzyny w Wilnie w ramach Festiwalu św. Krzysztofa koncertował brytyjski trębacz i kompozytor Byron Wallen Fot. ELTA

KOMENTARZ DNIA

Zułów nie może być zakładnikiem!



Burzliwe dyskusje wywołał komunikat Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie, dotyczący miejsca pamięci narodowej w Zułowie, które jest własnością ZPL. Związek odradza wybieranie się tam grupom turystycznym, a sam Zarząd Główny o przyszłości obiektu zadecyduje później. Prezes ZPL, Michał Mackiewicz, nie ukrywa, iż taki démarche jest związany z postawionymi mu przez polską prokuraturę zarzutami kryminalnymi, m.in. fałszowania dokumentów. Dziwić w tej sytuacji może wiele rzeczy. Jedną, jest brak przejrzystości – okazuje się, iż teren w Zułowie był kupiony, wedle słów prezesa, za jego środki, chociaż oficjalnie za środki związku. Wiadomo też, że prezes przeznaczał prywatne pieniądze na porządkowanie terenu – co należy pochwalić. Jednak w kwestiach finansowych takiej organizacji, jak ZPL, nie może być wątpliwości i niedomówień – brakuje właśnie publicznych, okresowych raportów finansowych, które by wszelkie wątpliwości rozwiewały. Drugą sprawą jest brak komunikacji – jeśli Zułów wymaga dużych nakładów na porządkowanie, powinny o tym być informowane oddziały i koła związku, by mogły wspólnie temu zaradzić, zorganizować prace i dyżury, choćby na łamach „Kuriera Wileńskiego” czy „Naszej Gazety”. Przede wszystkim jednak – czynienie z Zułowa zakładnika Zarządu Głównego, w jakiegokolwiek sprawie, uważam za działanie niegodne.

Rajmund Klonowski
członek ZPL

CYTAT DNIA

„Bożki obiecują życie, ale w rzeczywistości je odbierają. Prawdziwy Bóg nie domaga się życia, ale je daje. Prawdziwy Bóg nie oferuje mirażu sukcesu, ale uczy nas kochać” – powiedział papież Franciszek przestrzegając przed grzechem bałwochwalstwa i fałszywymi bożkami.

LICZBA DNIA

16 mln zagranicznych turystów odwiedziło Turcję w pierwszej połowie 2018 roku

Ruszyła rejestracja na spotkanie z papieżem Franciszkiem na Litwie

ze str. 1 »

– Wspólnoty na spotkanie z papieżem Franciszkiem rejestrowały się już od wiosny. Księża w swoich parafiach zbierali wiernych, którzy chcą uczestniczyć w spotkaniach, więc część miejsc została już rozdzielona. Natomiast teraz trwa rejestracja dla osób indywidualnych. Ale proszę nie martwić się, jeżeli ktoś nie zdąży się zarejestrować i tak będzie mógł zobaczyć i usłyszeć papieża. Przyjść może każdy chętny. Rejestracja obowiązuje tylko tych wiernych, którzy chcą mieć dostęp do sektorów przed sceną na placu Katedralnym w Wilnie oraz w parku Santakos w Kownie. Cała informacja na temat wizyty papieża zamieszczana jest na stronie internetowej popieziausvizitas.lt. Tam znajduje się dokładny program, podane są ulice, którymi będzie jechał papież. Informacja jest codziennie uzupełniana – powiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” Santa Kančytė, przedstawicielka Archidiecezji Wileńskiej.

Spotkanie z młodzieżą w Wilnie odbędzie się 22 września, początek o godz. 14.00, poprzedzi je kilkugodzinny program. Hasło papieskiej pielgrzymki na Litwę brzmi „Chrystus Jezus – naszą nadzieją”

– Na spotkanie z młodzieżą rejestrować się mogą osoby w wieku 16-35 lat. Na plac Katedralny zostanie przeniesiony obraz Jezusa Miłosiernego z sanktuarium Bożego Miłosierdzia, a o godz. 15.00 będzie nabożeństwo koronki do Bożego Miłosierdzia. Młodzież będzie trwała w modlitewnym czuwaniu, oczekując na papieża, który z lotniska uda się do pałacu prezydenckiego, na placu im. S. Daukantasa wygłosi przemówienie do polityków, pomodli



Wizyta papieża Franciszka na Litwie będzie kosztowała budżet państwa około 1,75 mln euro
Fot. www.popieziausvizitas.lt

się w Ostrej Bramie i dopiero wtedy przyjdzie do Katedry. Na spotkanie z młodzieżą do sektorów można zacząć przychodzić już od godz. 10.00, po godz. 14.00 wierni nie będą wpuszczani – tłumaczy Santa Kančytė.

Podczas wizyty papieża Franciszka zostaną też zarezerwowane miejsca wokół placu Katedralnego w Wilnie dla tych osób, które nie wezmą udziału w spotkaniu młodzieży z powodu ograniczeń wiekowych lub nie będą posiadały rejestracji. Po Starówce wileńskiej papież ma jechać papamobile, dlatego wierni będą mogli spotkać Ojca Świętego także na trasie jego przejazdu.

– **Na niedzielną mszę** w Parku Santakos w Kownie, która odbędzie się w dniu 23 września, będzie można przychodzić już w sobotę od godziny 22.00 do godz. 8 rano w niedzielę. Od tej godziny już nie będzie można wejść do sektorów. Pamiętajmy, że zaproszeń na spotkania z papieżem nie wolno sprzedawać. Jeżeli ktoś je ma, to otrzymał je bezpłatnie. Jeżeli ktoś ma zaproszenie i nie może z niego skorzystać, to proszę oddać temu, kto mo-

że uczestniczyć w spotkaniu, ale nie sprzedawać – zaznaczyła Kančytė.

Dla osób niepełnosprawnych jest przewidziany osobny sektor, do którego będą wpuszczani z jedną osobą towarzyszącą. Niepełnosprawni mogą udać się do Kowna z grupą ze swojej parafii, wtedy zajmą miejsce w sektorze tej parafii albo zarejestrować się przez internet i uzyskać wstęp do specjalnie przeznaczonego sektora.

22 września w Wilnie papieża będzie można zobaczyć na placu Daukantasa, przy Ostrej Bramie, po drodze – od Ostrej Bramy na plac Katedralny oraz po drodze do Nuncjatury Apostolskiej w Wilnie. 23 września nastąpi powitanie papieża w Kownie, który papamobile pojedzie z parku Santakos do Katedry. Wieczorem, tego samego dnia w Wilnie mieszkańcy będą mogli witać papieża na placu Łukiskim i po drodze do nuncjatury.

– Do spotkania z papieżem przygotowują się wierni w parafiach. Teraz mamy lato, więc odbywają się obozy, wędrowniki poświęcone papieżowi, żeby lepiej zapoznać się z osobą Fran-

ciszka. Niektóre parafie oglądają film o papieżu Franciszku. Ludzie chcą bliżej poznać papieża, chcą lepiej zrozumieć jego słowa. We wrześniu w Caritas Archidiecezji Wileńskiej odbędą się dni otwarte. Caritas będzie zapraszał ludzi do dołączenia się do niesienia duchowej i materialnej pomocy potrzebującym. Papież Franciszek często przypomina o tym, żeby nie zapominać o ludziach, którzy potrzebują pomocy – powiedziała Santa Kančytė, przedstawicielka Archidiecezji Wileńskiej.

W organizację wizyty Ojca Świętego na Litwie włączył się rząd Litwy, który już ogłosił, ile funduszy przeznaczy na ten cel. Wizyta papieża Franciszka na Litwie będzie kosztowała budżet państwa około 1,75 mln euro. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzyma około 1,2 mln euro, ministerstwo spraw wewnętrznych – około 248 tys. euro, samorząd m. Wilna – 109 tys. euro, samorząd m. Kowna – 163 tys. euro. Około 28 tys. euro otrzyma ministerstwo ochrony zdrowia. Kanclerz rządu został mianowany odpowiedzialnym za grupę, która ma ocenić, czy kosztorys przedstawiony przez różne instytucje państwowe odpowiedzialne za organizację wizyty oraz kurię wileńską jest uzasadniony i racjonalny. Wizyta papieża będzie kosztowała Kościół katolicki około 0,5 mln euro. Na czas pobytu w krajach bałtyckich papież Franciszek zatrzyma się w nuncjaturze w Wilnie, przy ul. Tadeusza Kościuszki.

Ostatni raz Litwa gościła Namiestnika Chrystusowego w 1993 roku – we wrześniu odwiedził nasz kraj Jan Paweł II. Była to jedyna wizyta papieża w państwie litewskim. □

Honorata Adamowicz

SPRINTEM

Liga rosyjska: Hoewedes do Lokomotivu



Piłkarski mistrz świata z 2014 roku Niemiec Benedikt Hoewedes przeszedł z Schalke 04 Gelsenkirchen do ekipy mistrza Rosji Lokomotiwu Moskwa, którego zawodnikami są Maciej Rybus i Grzegorz Krychowiak. 30-letni obrońca podpisał czteroletni kontrakt. Kwota transferu szacowana jest na pięć milionów euro. Miniony sezon Hoewedes spędził na wypożyczeniu w Juventusie Turyn, ale trapiły go kontuzje i rzadko figurował w wyjściowym składzie mistrzów Włoch.

WTA: Wozniacki ma kontuzję

Rozstawiona z numerem jeden Dunka polskiego pochodzenia Caroline Wozniacki wycofała się przed pierwszym meczem z turnieju tenisowego WTA na twardych kortach w Waszyngtonie - poinformowali organizatorzy. Powodem jest kontuzja prawej nogi. W turnieju w Waszyngtonie wystąpi Magda Linette. Jej rywalką w pierwszej rundzie będzie Australijka polskiego pochodzenia Olivia Rogowska.

Tour de France: Nibali po operacji

Włoch Vincenzo Nibali, który po kraksie na 12. etapie Tour de France doznał pęknięcia kręgu odcinka szyjnego kręgosłupa i wycofał się z wyścigu, przeszedł we wtorek w Mediolanie operację. Kolarz ekipy Bahrain-Merida ma wrócić do treningów za kilka dni. Włoch upadł podczas wspinaczki do Alpe d'Huez po zderzeniu z policyjnym motocyklem.

Rozpoczynają się „mini-igrzyska” dla europejskich sportowców

Dziś rozpoczyna się pierwsza edycja łączonych mistrzostw Europy w kilku dyscyplinach. W Szkocji o medale powalczą pływacy, kolarze, gimnastycy, wioślarze, triathloniści i golfiści, natomiast w Berlinie - lekkoatleci. Impreza potrwa do 12 sierpnia. To pierwsze takie „mini-igrzyska” dla europejskich sportowców. Wydarzenie ma być cykliczne - podobnie jak olimpiada ma się odbywać co cztery lata. Organizatorzy spodziewają się, że w Glasgow i Edynburgu, a także w stolicy Niemiec na listach startowych znajdzie się w sumie ok. 4,5 tysiąca zawodników i zawodniczek.

Europejskie federacje dyscyplin wchodzących w skład „rozbudowanych” mistrzostw Starego Kontynentu porozumiały się z Europejską Unią Nadawców (EBU) w kwestii praw do transmisji.

„Wielu nadawców podeszło do tej imprezy z takim samym planem produkcyjnym jak do igrzysk olimpijskich albo mistrzostw świata w piłce nożnej. Mówimy tu o ponad 3300 godzinach transmisji. W 2014 roku, gdy w Zurychu odbywały się same tylko lekkoatletyczne ME, zajęły one 1500 godzin czasu antenowego” - powiedział przewodniczący Europejskiej Fede-

racji Lekkoatletycznej (EAA) Svein Arne Hansen. Spodziewany jest udział całej czołówki Starego Kontynentu nie tylko w „królowej sportu”, ale także w pięciu innych dyscyplinach. Wyjątkiem będzie prawdopodobnie golf, ponieważ ME zbiegają się z turniejem mistrzowskim PGA w Stanach Zjednoczonych.

Dla sportowców, którzy w 2020 roku zadebiutują na igrzyskach olimpijskich, rozpoczynające się dziś zawody mogą być cennym doświadczeniem związanym z występem na dużej imprezie. Pływacy mogą z kolei uznać imprezę w Szkocji za idealny sprawdzian przed przyszłorocznymi mistrzostwami świata w Gwangju w Korei Południowej.

„Wraz z sześcioma pozosta-

łymi federacjami jesteśmy przekonani, że te 12 dni przyniesie wszystkim znacznie większe korzyści niż gdybyśmy wszyscy organizowali ME osobno” - przekonywał rzecznik European Aquatics (LEN) Gergely Csurka.

Zawody w Szkocji i w Niemczech nie są w żaden sposób powiązane z organizowanymi przez Europejski Komitet Olimpijski (EOC) igrzyskami europejskimi, które odbyły się w 2015 roku w Baku, a kolejna edycja planowana jest w 2019 w Mińsku. Przed trzema laty w Azerbejdżanie w pływaniu rywalizowali juniorzy i młodzieżowcy, w lekkoatletyce - reprezentanci słabszych federacji, a wioślarstwa i golfa nie było w ogóle w programie. □



Spodziewany jest udział czołówki Starego Kontynentu nie tylko w „królowej sportu”, ale także w pięciu innych dyscyplinach Fot. archiwum

Sędziowie w Anglii będą mogli karać trenerów kartkami

Sędziowie będą mogli w tym sezonie karać trenerów drużyn żółtymi i czerwonymi kartkami we wszystkich profesjonalnych rozgrywkach w Anglii oprócz ekstraklasy - poinformowała tamtejsza federacja piłkarska (FA). Kartki będą pokazywane trenerom m.in. w Pucharze Anglii, Pucharze Ligi i trzech profesjonalnych ligach. Z żółtej sędziowie będą mogli skorzystać np. w przypadku, gdy trenerzy użyją obraźliwego ję-

zyka lub gestów, kopną przedmiot, np. bidon, lub rzucają nim ze złości, a także gdy będą ironicznie okłaskiwać sędziego. Kumulacja czterech takich przewinień skutkować będzie zawieszeniem na jeden mecz, ośmiu - na dwa i 12 - na trzy spotkania.

Jeśli ktoś zbierze 16 żółtych kartek, FA postawi mu zarzuty dyscyplinarne i w odrębnym trybie zdecyduje o wymiarze kary.

Czerwoną kartkę, oznaczającą odesłanie na trybuny, trener

może zobaczyć np. za oplucie kogoś, agresywne zachowanie, uniemożliwianie rywalowi wznowienia gry. Co więcej, szkoleniowiec może też ponieść odpowiedzialność za niewłaściwe zachowanie innego członka sztabu. W najwyższej dywizji ligowej, tj. Premier League, arbitrzy będą mieli możliwość udzielenia „oficjalnego” słownego ostrzeżenia, tożsamego z żółtą kartką w innych rozgrywkach - kumulacja takich upomnień skutkować będzie zawieszeniem. □

Jose Mourinho: przedstawienie na spalonej ziemi

Gonzalo Higuain do Milanu, Leonardo Bonucci z powrotem do Juventus, a Jose Mourinho na bezrobocie? Przyjście Cristiano Ronaldo do Juventus uruchomiło lawinę kolejnych transferów.

Na rolę rezerwowego nie chciał się zgodzić Higuain – napastnik, który w ciągu dwóch sezonów w Turynie zdobył dla Juve 55 goli. Były piłkarz Realu i Napoli kosztował 90 milionów euro i chyba nie spełnił pokładanych w nim nadziei, nie poprowadził Starej Damy do triumfu w Lidze Mistrzów.

Higuain zostanie we Włoszech i dołączy – na razie na zasadzie wypożyczenia – do AC Milan. Klub z San Siro zapewnił sobie prawo pierwokupu argentyńskiego napastnika, który nie ma ostatnio łatwego życia. Kibice w ojczyźnie kojarzą go głównie z tego, że w ważnych momentach zawodzi.

Nie wykorzystał świetnej sytuacji w finale MŚ 2014 z Niemcami, a rok później spudłował w spotkaniu o złoto mistrzostw kontynentu. W obu przypadkach to jego obwiniano o brak tytułów.

W drugą stronę – z Mediolanu do Turynu – pojedzie Leonardo Bonucci. Drogę zna doskonale – zeszłego lata przemierzył ją w przeciwną stronę.

Bonucci był jednym z filarów defensywy Juve – obok Gianluigiego Buffona i Giorgio Chielliniego. Jego przeprowadzka do Milanu była wielką niespodzianką latem zeszłego roku. Mówiło się, że musiał odejść z Turynu po tym, jak padł w konflikt z trenerem Massimiliano Allegrim. Punktem kulminacyjnym była kłótnia podczas meczu z Palermo, gdy panowie, nie bacząc na widzów na stadionie i kamery telewizyjne, nie szczędzili sobie cierpkich słów i obraźliwych gestów. Jak widać, Allegri musiał stwierdzić,

Narzekania Pochettino to jednak pestka w porównaniu z przedstawieniem, jakie urządził menedżer Manchesteru United Jose Mourinho. Portugalczyk po przegranym 1:4 sparingu z Liverpooliem zaczął tak intensywnie wylewać swoje żale, że dziennikarze zastanawiają się, czy nie próbuje wymóc zwol-



Jose Mourinho po przegranym 1:4 sparingu z Liverpooliem zaczął intensywnie wylewać swoje żale **Fot. archiwum**

że roczna banicja w Mediolanie wystarczy, i cel wychowawczy został osiągnięty. Bonucciemu wybaczone, więc spakował manatki i wrócił do Juve.

Po raz pierwszy okno transferowe w Anglii zamknie się 9 sierpnia (w pozostałych ligach europejskich wciąż będzie otwarte). Kluby z Wysp postanowiły tak podczas zeszłorocznego zebrania. Chodziło o to, by zespoły nie mogły kupować graczy już po rozpoczęciu sezonu.

Jedynym klubem Premier League, który nie dokonał żadnego zakupu, jest Tottenham. Menedżer Mauricio Pochettino nie wyklucza jednak, że w ciągu kilku dni uda mu się kogoś kupić. Argentyńczyk przyznał, że pracuje nad zakupami, ale może po prostu nie zdążyć.

Narzekania Pochettino to jednak pestka w porównaniu z przedstawieniem, jakie urządził menedżer Manchesteru United Jose Mourinho. Portugalczyk po przegranym 1:4 sparingu z Liverpooliem zaczął tak intensywnie wylewać swoje żale, że dziennikarze zastanawiają się, czy nie próbuje wymóc zwol-

nienia. Mourinho lamentował, że nie może korzystać z najlepszych graczy, którzy odpoczywają po mundialu, i kwestionował jakość wychowanków z akademii: „To nie jest mój zespół, połowy tych piłkarzy nie będzie z nami, gdy zacznie się liga” – twierdził Portugalczyk.

Media zestawily jego wypowiedź z tym, co powiedział będący w niemal identycznej sytuacji Pep Guardiola. Katalończyk dziękował młodzieży, mówiąc, że to był fantastyczny okres, ponieważ „te dzieciaki chcą słuchać, mają oczy i uszy otwarte”.

Być może Mourinho w ten sposób chce na swoich zwierzchnikach wymóc transfery. Podczas wspomnianej konferencji mówił: „Dałem listę pięciu nazwisk, dostałem jednego zawodnika. Chciałbym przynajmniej jeszcze dwóch, ale może się uda sprowadzić jednego.

Jak z tego widać, może nie być wyjątku od reguły mówiącej, że Mourinho odchodzi w trzecim sezonie pracy w klubie, zostawiając po sobie spaloną ziemię. ◻

SPRINTEM

W Legnicy 350 łuczników

Trzystu pięćdziesięciu łuczników z czterdziestu czterech krajów stanie na starcie mistrzostw Europy w Legnicy (27 sierpnia - 1 września) - wynika z zamkniętej w poniedziałek listy zgłoszeń.

„Przyjazd zapowiedziało 350 łuczników reprezentujących 44 kraje Europy, startujących w konkurencji łuku klasycznego i bloczkowego. Razem z trenerami i osobami wspomagającymi gości będziemy ponad 450 osób” - przekazał szef komitetu organizacyjnego Józef Baściuk.

1 euro za trenera

Następcą Juppa Heynckesa na stanowisku szkoleniowca Bayernu Monachium został Chorwat, Niko Kovac. Członkiem jego sztabu jest brat, Robert, z którym współpracował także w okresie pracy z Eintrachtem Frankfurt. O ile mistrz Niemiec musiał zapłacić władzom Orłów ponad dwa miliony euro, by ci zgodzili się oddać trenera, tak jego asystent kosztował... 1 euro.

Były trener Legii Jozak w Kuwejcie



Romeo Jozak podpisał dwuletni kontrakt i został szkoleniowcem reprezentacji Kuwejtu. 45-letni Chorwat, który do połowy kwietnia był trenerem piłkarzy Legii Warszawa, będzie odpowiadał także za szkolenie drużyny olimpijskiej.

Jozak w latach 2013–2017 był dyrektorem technicznym w Chorwackim Związku Piłki Nożnej.

Strony przygotował
Witold Janczys

FLESZ

Pancerny
dinozaur z Utah

Ankylozaur nazwany *Akainacephalus johnsoni* został znaleziony w Kaiparowits Formation w hrabstwie Kane przez uczonych z Uniwersytetu w Utah. Ankylozaury to grupa czworonożnych dinozaurów roślinożernych, które mają zarówno opancerzoną skórę, jak i kościste pałki ogonowe. Ten konkretny dinozaur żył 76 mln lat temu w okresie późnej kredy.

Smierć Wielkiej Rafy
Koralowej

Kolejna zła wiadomość dotycząca Wielkiej Rafy Koralowej. Według doniesień naukowców, utraciła ona zdolności do odradzania się. Wielka Rafa Koralowa jest największym systemem raf koralowych na świecie i powinna być odporna na ludzkie działania. Niestety, czas powrotu do normy rafy zwiększył się aż sześciokrotnie.

Po raz pierwszy zaobserwowaliśmy tak duży spadek zdolności regeneracji raf koralowych - powiedział dr Juan Ortiz, główny autor badań.

Rekordowy lot
VSS Unity

VSS Unity - samolot kosmiczny Virgin Galactic - odbył swój najwyższy dotąd lot, docierając na wysokość 52 km i osiągając pułap mezosfery. Był to trzeci lot statku VSS Unity z użyciem własnego napędu w ciągu niecałych czterech miesięcy. Piloci wprowadzili maszynę w niemal pionowy lot, uruchamiając silniki dokładnie na 42 sekundy. VSS Unity osiągnął prędkość maksymalną 2,47 Ma.

Stronę przygotował
Witold Janczys

Jak lądowanie na Księżycu zmieniło świat (2)

Jak powstał Księżyc? Według niesprawdzonych do końca i wciąż istniejących w sferze domysłów teorii około 4,5 miliarda lat temu ciało niebieskie lub, jak kto woli, protoplaneta Thea znalazła się na tej samej, co młoda – bo licząca wówczas zaledwie trzydzieści kilka milionów lat Ziemia – kolizyjnej orbicie wokół Słońca. Bombardowana okruchami i pyłem kosmicznym Thea stale powiększała swą masę. Kiedy zbliżyła się do rozmiarów Marsa, Thea nie utrzymała stabilnej pozycji kątowej względem Ziemi i uderzyła ukośnie w naszą planetę, wyrwijąc z niej fragmenty powierzchniowej skorupy i wyrzucając je w przestrzeń kosmiczną. Najnowsze badania astrofizyczne, wzbogacane o specjalnie zaprogramowane symulacje komputerowe, pozwalają przypuszczać, że około 2 proc. masy Thei nie uleciało w kosmos i z tych właśnie fragmentów oderwanego płaszcza ziemskiego powstało ciało niebieskie zmuszone przez siłę grawitacyjną Ziemi do pozostania na orbicie okołozemskiej. Oprócz powstania Księżyca najważniejszą konsekwencją zderzenia z Theą była zmiana kąta ustawienia Ziemi względem Słońca, co umożliwiło w przyszłości powstanie życia na naszej planecie.

Księżyc od zarania ludzkości jest jej nieodłącznym towarzyszem wyznaczającym rytm pór roku, czas zasiewów i zbiorów, wylewy rzek, cykl przyływów i odpływów mórz i oceanów czy prognozowanie pogody. Ludzie dostrzegali, że każdej nocy Srebrny Glob jest inny. Stale zmieniająca się pozycja na nocnym niebie doprowadziła do ustalenia cyklu Księżyca i ich wpływu na każdy aspekt przyrody. Księżycowi przypisywano tajemne i mistyczne moce, a w wielu religiach uznawano go za boga. W starożytnym Egipcie bogiem lunicznym był patron

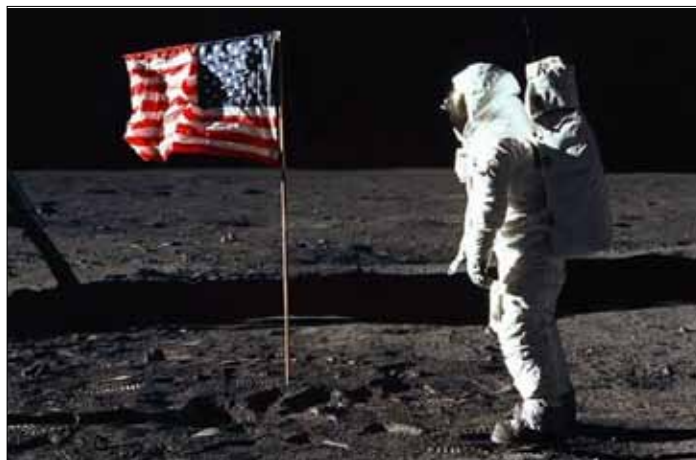
mądrości Toth, w starożytnych Chinach bogini Czanga, której imieniem ochrzczono w XXI w. prężnie rozwijający się chiński program kosmiczny (jego celem jest m.in. wylądowanie Chińczyków na Księżycu).

W judaizmie z pełnią księżycową była związana pierwotnie tradycja szabatu. W Grecji i Rzymie modlono się do Selene i Luni. Większość ludów starożytnych stosowała kalendarz lunarny. Symbol półksiężyca stał się symbolem islamu, ponieważ według tradycji arabskiej oświecał drogę i wskazywał kierunek karawanom wędrującym wolnymi od żaru dnia nocnymi pustyniami. Symbolika księżycowa pojawia się w najstarszych cywilizacjach. Współcześni nam

naszego satelity. Zdumiewające proroczym wizjonerstwem koncepcje podróży na Księżyc stworzone przez Juliusza Verne zaczęły przybierać realne kształty w teoriach Konstantego Ciolkowskiego, rosyjskiego uczonego o polskim rodowodzie. Prace Ciolkowskiego nad awiacją, aerodynamiką, teorią działania silników raketowych i płynnymi paliwami do raket wielostopniowych były krokiem milowym w dziedzinie techniki raketowej. Do dziś jego obliczenia zadziwiają swoją precyzją, choć na praktyczne ich zastosowanie trzeba było czekać kilkadziesiąt lat.

Kim byli pierwsi lunonaucci?

Pierwszym człowiekiem, który postawił stopę na powierzchni



Pierwszym człowiekiem, który postawił stopę na powierzchni Srebrnego Globu był Neil Armstrong

Fot. archiwum

astronomowie obliczyli, że około 400 tys. lat temu Srebrny Glob znajdował się około 15 km bliżej Ziemi niż obecnie. W skali kosmicznej jest to niewiele, ale dla naszych przodków widok ogromnej, błyszczącej i stale zmieniającej kształt i barwę na nocnym niebie tarczy musiał budzić pierwotny strach i podziw. Jeszcze do niedawna przypisywano Księżycowi w pełni moc budzenia do życia upiórów, miał to być czas sabatów czarownic i przemiany ludzi w wilkołaków.

Dopiero wynalezienie lunety zmieniło postrzeganie

Srebrnego Globu był urodzony 5 sierpnia 1930 r. w Wapakoneta w stanie Ohio Neil Armstrong. W latach 1949–1952 był pilotem marynarki wojennej USA. Po zakończeniu służby w 1955 r. rozpoczął pracę w Narodowym Komitecie Doradczym ds. Aeronautyki (NACA). Pierwszym przydziałem w jego karierze zawodowej była praca w Centrum Badawczym NACA w Cleveland – obecnie jest to Centrum Badawcze NASA Glenn. Przez 17 lat pracował tam jako inżynier, pilot oblatywacz i administrator. □